

# Arno Will

---

## "Hamburger Wespen" a powstanie styczniowe w Królestwie

---

Prace Polonistyczne Studies in Polish Literature 32, 243-247

---

1976

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARNO WILL

„HAMBURGER WESPEN” A POWSTANIE STYCZNIOWE  
W KRÓLESTWIE

Jest rzeczą powszechnie znaną, że specyficznym znamieniem literatury o tematyce polskiej drugiej połowy XIX wieku jest ujęcie losu Polaków w kategoriach, które nie zawsze mieszczą się w ramach przyzwoitości i uczciwości. Utwory o tym charakterze stały się atrakcyjne dla tych wszystkich, którzy zżymali się na zbyt daleko idące okazywanie sympatii ludności polskiej. Zjawisko to nie jest rezultatem przeciwstawienia się powodzi literatury pełnej entuzjastycznych zachwyków wobec zrywu wolnościowego narodu polskiego w latach trzydziestych, lecz po prostu następstwem stopniowego przejścia środowiska literackiego na pozycję reakcji. Przejawem tego procesu są między innymi liryki opublikowane na łamach rozlicznych czasopism. Wyjątek stanowią wiersze zawarte w satyryczno-humorystycznym czasopiśmie „Hamburger Wespen”, które wskazują na odrębność duchową autorów podejmujących problematykę polską, zwłaszcza w okresie powstania styczniowego. Świadczą one niezbicie o tym, że nie wygasła zupełnie w społeczeństwie niemieckim obiektywna ocena poczynań narodu polskiego.

Poeci hamburscy, czy też niemieccy innych miast, współpracujący z wymienionym czasopiśmie, którzy praktycznie w istniejących warunkach swą przychylność do polskich powstańców zadeklarować mogli jedynie w fantastycznych marzeniach, nie mając jeszcze bliższych danych o rozwijającej się walce wolnościowej, ogłaszają szereg wierszy niewiele mających wspólnego z właściwym przebiegiem zrywu, np. 1813—1863<sup>1</sup>, w którym anonimowy autor ujmuje w liryczny kształt zmienność postawy carskiej Rosji, która w 1813 roku była siłą napędową wyzwolenia narodu niemieckiego z francuskiego jarzma, a w 1863 stała się gnębielką narodu polskiego, albo *Der russische „Invaliden” und die österreichische „General-Korrespondenz*<sup>2</sup>, ilustrujący piórem również nieznanego autora spór między wymienionymi czasopi-

<sup>1</sup> „Hamburger Wespen” 1863, nr 9, s. 66.

<sup>2</sup> Tamże, s. 70.

smami, który z narodów dopuścił się większych przestępstw względem Polaków, Niemcy czy Austriacy. Na wieść o pierwszych starciach powstańców z przeważającymi siłami wroga czasopismo opublikowało w języku niemieckim treść pieśni, którą w obozach podobno zagrzewano do walki ze zniechwalonym wrogiem:

Im Felde blutigrot  
 Der Adler silberweiß,  
 In Kampf und Not und Tod  
 Die jungen Krieger heiß,  
 Hu — ha! hu — ha!  
 Der Sturm, er brüllt —  
 Das Herz, es schwillt —  
 Das Polenland, es soll uns kennen,  
 Es soll mit Stolz uns Söhne nennen.  
 Der Adler hoch, dabei der Reiter,  
 Wenn auch ohn' Waffen, voll Mut die Streiter.  
 Hu — ha! hu — ha!  
 Der Sturm, er brüllt —  
 Das Herz, es schwillt —  
 Das Polenland muß unser sein  
 Jesus, Maria! hauet ein!<sup>3</sup>

W czasie trwania walk na czoło wysuwają się liryki ściśle związane z powstaniem w Królestwie. W postępowej części społeczeństwa niemieckiego wywołało ono zrozumiałe zainteresowanie. Wierzono w powodzenie narodowego zrywu Polaków w głębokim przeświadczeniu, że spełnią się słowa wyrażone przez M. Głaßbrennera i C. Lobecka w dystychu:

Ob der Schmach, die irgend ein Volk trifft, flammst Du in Zorn auf!?  
 Hemme den Schmerz, denn im Joch bleibt's nur, wenn es noch will!<sup>4</sup>

Z entuzjazmem przyjęto wiersz *Willst Du nicht aufsteh'n Michel!* (frei nach Heine):

Am Fenster stand Germania,  
 Im Bette lag der Sohn.  
 Willst Du nicht aufsteh'n Michel?  
 Denk an die Convention!  
 Ich bin so krank, o Mutter,  
 Daß ich nicht hör' und seh':  
 Ich denke an das arme Polen,  
 Da tut das Herz mir weh.  
 Steh auf, wir woll'n ihm helfen,  
 Nimm's Schwert zum Waffentanz;  
 Ein rascher Aufstand heilt Dir  
 Dein krankes Herze ganz.  
 Es flackern krieg'risch die Fahnen,  
 Es tönt die Revolution;

<sup>3</sup> „Blätter der Vergangenheit und Gegenwart. Beiblatt zur Hanauer Zeitung” 1863, nr 102.

<sup>4</sup> M. Głaßbrenner, C. Lobeck, *Sigel-Distichen*, Berlin 1864, s. 4, poz. 11.

Das ist bis hin zum Rheine  
 Die Folge der Convention.  
 Germania begeistert die Menge,  
 Sie führt den erwachten Sohn,  
 Sie singen beide im Chore:  
 Nieder die Convention!<sup>5</sup>

Autor pragnie obudzić Niemców z politycznego letargu, w który popadli na skutek zasklepienia się w prywatnych sprawach, nawołuje do usłuchania głosu wzywającego do udzielenia pomocy zniewolonej Polsce przez wzniesienie rewolucji w sercu samych Niemiec. Autor anonimowego wiersza *Das deutsche Volk an die Fürsten*<sup>6</sup> zwraca się do niemieckich książąt, którzy dotąd w górnolotnych słowach przemawiali w imię praw człowieka, zapytaniem, czy pragną dalej siać nasienie bezprawia i nienawiści, przynoszące dalsze nieszczęście narodowi, który przez podstęp i przemoc stracił swą niezależność.

Na fali poezji niemieckiej o tematyce powstaniowej zaczęły z czasem pojawiać się głosy nawołujące do bardziej krytycznego wydobycia godnych potępienia faktów. W tej sytuacji ukazanie się każdego nowego elementu, który by je podbudowywał, było w pełni akceptowane. Na tym podłożu wyrosła grupa mini-utworów, która była logicznym następstwem przyjętej koncepcji bezpardonowego odkrywania właściwego oblicza istniejącego aparatu państwowego w Prusach. Autorzy tej mini-liryki, o specyficznym opozycyjnym charakterze, nie umieli się jednak zdobyć na rezygnację z tradycyjnej formy poezji o tematyce polskiej. Zadowolili się kompromisową koncepcją nasycenia starej formy literackiej nową, protestacyjną treścią. Do nich należą wiersze nieznanych autorów: *Konventions-Debatte*<sup>7</sup>, *Auch ein geharnischtes Sonett*<sup>8</sup>, *Aus dem Tagebuch eines Kavalliers in Gleiwitz*<sup>9</sup>. Głównym motywem tej liryki jest układ rządu pruskiego z carską Rosją nazwany „konwencją warszawską”. Spośród utworów na nim osnutych siłą ekspresji odznaczają się czterowiersze *Ausgewiesen und nicht ausgeliefert* i *Nicht ausgeliefert haben wir die Polen*, ukazujące prawdziwe aspekty wspomnianej konwencji, w poprzednich utworach przemilczane, a polegające na udzieleniu Rosji pomocy przez oddanie powstańców w ręce wroga. Obok dramatycznych tonów dźwięczą w nich, podobnie jak w cytowanych wierszach, ironia i kpina. Autor wykorzystuje je do wykazania cynicznego, wykrętnego tłumaczenia się z amoralnej decyzji rządu i przestępczej działalności ministrów:

<sup>5</sup> „Hamburger Wespen” 1863, nr 12, s. 89.

<sup>6</sup> „Die Nessel” 1863, nr 10, strofka 11.

<sup>7</sup> „Hamburger Wespen” 1863, nr 14, s. 108.

<sup>8</sup> Tamże, nr 9, s. 58.

<sup>9</sup> Tamże, nr 8, s. 59.

Fluch Euch, Minister, ruft das Land erzürnt und unverholen.  
Ihr liefert dem Feinde aus die unglückseligen Polen!  
Du irrst, so spricht der Frechste drauf der prahlerischen Riesen,  
Nicht ausgeliefert, sondern nur nach Rußland ausgewiesen!<sup>10</sup>

Drugi czterowiersz wyrażający tę samą myśl, tylko w odmiennych słowach, dorzuca pytanie, czy nikt nie odważy się ukarać autora tego haniebnego czynu, umyślnego wprowadzenia w błąd opinii publicznej dla zatuszowania właściwej treści konwencji:

Nicht ausgeliefert haben wir die Polen,  
Den Russen nur erlaubt, sie sich zu holen —  
Flog denn kein Stuhlbein nach ihm durch die Luft,  
Weil er dem Volk so frech gestreut, der Tropf:  
Sand in die Augen?<sup>11</sup>

Przykłady dla scharakteryzowania atmosfery panującej w tej liryce można by mnożyć, ale wspomniane wystarczą do stworzenia sobie właściwego obrazu.

W ogólnej ocenie należy stwierdzić, że nie jest to typ poezji, który towarzyszył twórczości najwybitniejszych poetów XIX wieku, jak również że choć twórczość ta nie spełniła pokładanych w niej nadziei, nie wyzwoliła w niemieckim społeczeństwie sił mogących czynnie wesprzeć naród polski w jego sprawiedliwej walce, mimo to odegrała poważną rolę. Już sam bowiem fakt, że tak długo pisano o walce polskich powstańców, był ze wszech miar zjawiskiem pozytywnym. Uzmysłowiło to Niemcom obecność narodu polskiego na arenie międzynarodowej. I jeszcze jedno: twórczość ta ujawniła niepokoje postępowej części społeczeństwa niemieckiego wobec faktu, że naród polski w swej walce był osamotniony, co w dalszej przyszłości stwarzało również możliwość zagrożenia innych narodów przez siły reakcji. Jest to motyw często występujący w wierszach nie tylko politycznych, ale nawet tych utrzymanych w tonacji lirycznej. Najsilniej uwidacznia się ten ton w twórczości satyrycznej, która otworzyła szeroki nurt wdzierający się do liryczno-sentymentalnej poezji nie tylko po to, by rejestrować aktualny stosunek do najpilniejszych problemów politycznych, ale by przez twardą, chwilami brutalną opisowość przekształcić i uaktywnić czytelnika.

Mimo niepowodzeń narodu polskiego w dotychczasowej walce o niezależny byt postępową część narodu niemieckiego z utęsknieniem wyglądała dnia, w którym marzenia narodu polskiego miały się spełnić. Niecierpliwym oczekiwaniem jego zmartwychwstania tchnie wiersz Oster-Text. Nieznany autor nie traktuje tego aktu historycznego jako czegoś wyizolowanego, lecz łączy go z ogólnym

<sup>10</sup> Tamże, nr 10, s. 73.

<sup>11</sup> Tamże, s. 76.

nym społecznym i politycznym wyzwoleniem uciskanych narodów Europy, w tym także i Niemiec:

Charfreitag ist vorüber! Die frühe Lerche läßt  
Ihr Jubellied erklingen dem Auferstehungsfest.  
Der Frühling, der Glaube steh'n siegreich auf dem Plan  
So oft noch, wie der Erdball durchrollet seine Bahn  
Wann aber Dir, o Menschheit, wann Euch, Ihr Völker all'  
Tagt doch ein Ostermorgen mit ew'gem Jubelschall?  
Warum hört es auf, zu strömen, dem Blut so rot und weiß,  
Wann tritt'st Du, freies Polen stolz in der Völker Kreis?  
Wann tönt vom Kapitol Italia's Herrscherwort,  
Und halt in Frieden wieder auch zu Venezia's Port?  
Wann schweigt dort unter den Palmen der grause Bruderkampf?  
Wann glänzt, Stern und Streifen' gereint vom Pulverdampf?  
Und Du, Deutschland, armes ew'ges Charfreitagsland?  
— Ostern! O Stern der Freiheit, steig' auf am Himmelsrand!<sup>12</sup>

---

<sup>12</sup> Tamże, nr 14, s. 105.